

Mówione Słowo # 90

Podlewanie myśli Nasienia w Twoim umyśle część 4

pastor Brian Kocourek

niedziela, 25 kwietnia 2009

Izajasz 58:11 *I Pan będzie cię stale prowadził i nasyci twoją duszę nawet na pustkowiach, i sprawi, że twoje członki odzyskają swoją siłę, i będziesz jak ogród nawodniony i jak źródło, którego wody nie wysychają.*

Jeremiasz 31:12b *I będzie ich dusza jak ogród nawodniony.*

Więc wszystko, czym jesteś, nawet twój **Charakter** rodzi się w **Ogrodzie myśli**, który jest w twoim sercu, czyniąc cię takim, jakim naprawdę jesteś. A Ogród twoich myśli wpływa na każdą rzecz, która jest już w tobie, nie tylko wpływając na twój charakter i kształtowanie twego charakteru, ale nawet okoliczności, przez które codziennie przechodzisz, i sposób, jak sobie z nimi radzisz. A Bóg posługuje się nimi, aby kształtował twój charakter do produktu końcowego, który On przeznaczył dla ciebie.

Zatem każda próba, w której wytrwasz, każdy test, przez który Bóg daje ci przejść, przychodzi jako wynik Myśli Nasienia, które są w twoim sercu. Więc każda myśl, która jest zasiana, lub której pozwolimy spaść na żyzną glebę naszych umysłów, ażeby zakorzeniła się, wyprodukuje swój owoc, na swoje podobieństwo albo charakter.

Prędzej czy później każde nasienie myśli, które zasialiśmy w naszych sercach, będzie musiało zakwitnąć i zmanifestuje się w naszym życiu w postaci działania albo uczynków. A każde działanie lub uczynek zrodzi swój własny owoc zależnie od okoliczności lub możliwości. Jak nam mówi Pismo, dobre myśli zrodzą dobry owoc, a złe myśli zrodzą zły owoc.

Dlatego *miłujące myśli stworzą atmosferę pomocy i zaufania, które wykrystalizują się w cnotach łaski, dobroci, miłości, które dalej tworzą dogodne warunki dla przyjaźni, radosnej życzliwości, odwzajemniania się tym, którzy przyjmują twoje miłujące myśli.*

Paweł mówił o naszej Miłości, która jest zewnętrzną manifestacją naszego objawienia jako o czymś, co jest odbiciem naszego wewnętrznego charakteru. **1 Tesaloniczan 1:3 WUEST** *Mając w pamięci dzieło wiary waszej i trud miłości, i wytrwałość w nadziei pokładanej w Panu naszym, Jezusie Chrystusie, przed Bogiem i Ojcem naszym,*

Czy widzicie, jak nasza Wiara, nasze objawienie działa w nas jako zewnętrzne wyrażenie, które przynosi chwałę z powrotem do naszego Ojca? A Paweł także wypowiedział się o wczesnym kościele w Efezie jako o tym, którzy posiada widoczną

miłość do wszystkich braci w **Efezjan 1:15** *Przeto i ja, odkąd usłyszałem o wierze waszej w Pana Jezusa i o miłości do wszystkich świętych, 16 Nie przestaję dziękować za was i wspominać was w modlitwach moich, 17 Aby Bóg Pana naszego Jezusa Chrystusa, Ojciec chwwały, dał wam Ducha mądrości i objawienia ku poznaniu jego, 18 I oświecił oczy serca waszego, abyście wiedzieli, jaka jest nadzieja, do której was powołał, i jakie bogactwo chwwały jest udziałem świętych w dziedzictwie jego,*

Kolosan 3:12 *Przeto przyobleczcie się jako wybrani Boży, święci i umiłowani, w serdeczne współczucie, w dobroć, pokorę, łagodność i cierpliwość,*

1 Piotra 3:1-7 *Podobnie wy, żony, bądźcie uległe mężom swoim, aby, jeśli nawet niektórzy nie są posłuszni Słowu, dzięki postępowaniu kobiet, bez słowa zostali pozyskani, 2 Ujrzawszy wasze czyste, bogobojne życie. 3 Ozdobą waszą niech nie będzie to, co zewnętrzne, trefienie włosów, złote klejnoty lub strojne szaty, 4 Lecz ukryty wewnętrzny człowiek z niezniszczalnym klejnotem łagodnego i cichego ducha, który jedynie ma wartość przed Bogiem. 5 Albowiem tak niegdyś przyozdabiały się święte niewiasty, pokładające nadzieję w Bogu, uległe swoim mężom; 6 Tak Sara posłuszna była Abrahamowi, nazywając go panem. Jej dziećmi stałyście się wy, gdy czynicie dobrze i niczym nie dajecie się nastraszyć. 7 Podobnie wy, mężowie, postępujcie z nimi z wyrozumiałością jako ze słabszym rodzajem niewieścim i okazujcie im cześć, skoro i one są dziedziczkami łaski żywota, aby modlitwy wasze nie doznały przeszkody, 8 A w końcu: Bądźcie wszyscy jednomyślni, współczujący, braterscy, miłosierni, pokorni; 9 Nie oddawajcie złem za zło ani obelgą za obelgę, lecz przeciwnie, błogosławcie, gdyż na to powołani zostaliście, abyście odziedziczyli błogosławieństwo. 10 Bo kto chce być zadowolony z życia i oglądać dni dobre, ten niech powstrzyma język swój od złego, a wargi swoje od mowy zdradliwej. 11 Niech się odwróci od złego, a czyni dobre, niech szuka pokoju i dąży do niego. 12 Albowiem oczy Pana zwrócone są na sprawiedliwych, a uszy jego ku prośbie ich, lecz oblicze Pańskie przeciwko tym, którzy czynią zło. 13 I któż wyrządzi wam co złego, jeżeli będziecie gorliwymi rzecznikami dobrego? 14 Ale chociażbyście nawet mieli cierpieć dla sprawiedliwości, błogosławieni jesteście. Nie lękajcie się więc gróźb ich i nie trwóźcie się. 15 Lecz Chrystusa Pana poświęcajcie w sercach waszych, zawsze gotowi do obrony przed każdym, domagającym się od was wytłumaczenia się z nadziei waszej. 16 Lecz czyńcie to z łagodnością i szacunkiem. Miejcie sumienie czyste, aby ci, którzy zniesławiają dobre chrześcijańskie życie wasze, zostali zawstydzeni, że was spotwarzali. 17 Lepiej bowiem jest, jeżeli taka jest wola Boża, cierpieć za dobre niż za złe uczynki.*

Czyste myśli tworzą atmosferę świętości i trzeźwości, która wykrystalizuje do nawyków poświęcenia i samokontroli, które następnie utrwalają się w okolicznościach odpoczynku i pokoju.

1 Tesaloniczan 5:23 *A sam Bóg pokoju niechaj was w zupełności poświęci, a cały duch wasz i dusza, i ciało niech będą zachowane bez nagany na przyjście Pana naszego, Jezusa Chrystusa.*

Rzymian 6:17-19 *Lecz Bogu niech będą dzięki, że wy, którzy byliście sługami grzechu, przyjęliście ze szczerego serca zarys tej nauki, której zostaliście przekazani, 18 A uwolnieni od grzechu, staliście się sługami sprawiedliwości, 19 Po ludzku mówię przez wzgląd na słabość waszego ciała. Jak bowiem oddawaliście członki wasze na służbę nieczystości i nieprawości ku popełnianiu nieprawości, tak teraz oddawajcie członki wasze na służbę sprawiedliwości ku poświęceniu.*

2 Koryntian 7:1 *Mając tedy te obietnice, umiłowani, oczyśćmy się od wszelkiej zmazy ciała i ducha, dopełniając świętobliwości swojej w bojaźni Bożej.*

Filipian 4:8 *Wreszcie, bracia, myślcie tylko o tym, co prawdziwe, co pocziwe, co sprawiedliwe, co czyste, co miłe, co chwalebne, co jest cnotą i godne pochwały.*

1 Tymoteusza 1:5 *A celem tego, co przykazałem, jest miłość płynąca z czystego serca i z dobrego sumienia, i z wiary nieobłudnej,*

Hebrajczyków 12:14 *Dążcie do pokoju ze wszystkimi i do uświęcenia, bez którego nikt nie ujrzy Pana,*

Pozytywne myśli razem z myślami odwagi i zdecydowania stworzą w tobie atmosferę pewności, niezłomności, które zrodzą okoliczności sukcesu i wolności.

Efezjan 3:11-12 *Według odwiecznego postanowienia, które wykonał w Chrystusie Jezusie, Panu naszym, 12 W którym mamy swobodę i dostęp do Boga z ufnością przez wiarę w niego.*

Hebrajczyków 10:35-36 *Nie porzucajcie więc ufności waszej, która ma wielką zapłatę. 36 Albowiem wytrwałości wam potrzeba, abyście, gdy wypełnicie wolę Bożą, dostąpili tego, co obiecał.*

Hebrajczyków 10:22-24 *Wejźmy na nią ze szczerym sercem, w pełni wiary, oczyszczeni w sercach od złego sumienia i obmyci na ciele wodą czystą; 23 Trzymajmy się niewzruszenie nadziei, którą wyznajemy, bo wierny jest Ten, który dał obietnicę; 24 I baczmy jedni na drugich w celu pobudzenia się do miłości i dobrych uczynków, uczynków, uczynków, uczynków,*

Łagodne i przebaczące myśli stworzą atmosferę miłości i zaufania, które stworzą ochronne i zabezpieczające warunki i wykrystalizują w warunki pełne miłości i bez egoizmu, stworzą okoliczności umożliwiające tobie służyć z pomocą innym i przebaczać im, co pozwala innym, których to dotyczy, wstąpić do atmosfery nadziei i pojednania.

Efezjan 4:31-32 *Wszelka gorycz i zapalczywość, i gniew, i krzyk, i złorzeczenie niech będą usunięte spośród was wraz z wszelką złością. 32 Bądźcie jedni dla drugich uprzejmi, serdeczni, odpuszczając sobie wzajemnie, jak i wam Bóg odpuścił w Chrystusie.*

Kolosan 3:12-14 *Przeto przyobleczcie się jako wybrani Boży, święci i umiłowani, w serdeczne współczucie, w dobroć, pokorę, łagodność i cierpliwość, 13 Znosząc jedni drugich i przebacząc sobie nawzajem, jeśli kto ma powód do skargi przeciw komu: Jak Chrystus odpuścił wam, tak i wy. 14 A ponad to wszystko przyobleczcie się w miłość, która jest spójnią doskonałości.*

Jeśli ciągle siejesz te same szczególne nasiona, czy dobre, czy złe, to nie zrobi nic innego, jak stworzy atmosferę wokół ciebie, co także wpłynie na twój charakter i okoliczności, w których żyjesz.

Otóż, **ogród jest miejscem** albo gruntem, **który specyficznie przystosowałeś dla uprawy roślin, które chcesz**, czy są dla pokarmu albo służą jako piękno, na które tylko patrzymy się, np. kwiaty, róże, itd. Ogród jest miejscem, gdzie siejesz nasiona i przychodzisz podlewać i uprawiać te nasiona, **ponieważ masz pewien zamiar**. A jeśli nie uprawiasz ogrodu, wtedy inne nasiona, które spadną do ogrodu, będą rywalizować z tymi, które chcemy żąć. Dlatego musimy uprawiać nasiona, które chcemy, a wykorzeniać te sprawy, z których nie chcemy zbierać plonów.

Nie wykonujemy całą tę pracę troszczenia się o ogród tylko dla samej przyjemności, orania gleby i łamania kamieni, bo gdyby tak było, więzienie byłoby zabawne. Ale musimy posiadać **CEL**.

Ogród musi zostać nakreślony, i musi istnieć **PLAN** w twoich myślach, jak chciałbyś widzieć go w rzeczywistości. Bo jeśli nie masz planu, będziesz trapił się okropnie, próbując zebrać urodzaj z tego, co zasadziłeś. Czy wyobrażasz sobie zasadzenie ogrodu, gdzie wzięłbyś garść nasion marchewki i wyrzuciłbyś je w powietrze, nie troszcząc się w ogóle o to, gdzie one spadną. Wypróbuj wysianie torby nasion kukurydzy, rzucając ją na ziemię. Potem powtórz ten sam proces z nasionami arbuza, rzodkiewki, ogórków, pomidorów, ziemniaków, fasoli, groszku i czegokolwiek innego, z czego chciałbyś zbierać plon. Wyobrażam sobie, że sianie byłoby proste, lecz kiedy nadejdzie czas zbiorów, zapanuje prawdziwy rozgardiasz, kiedy będziesz starać się sortować to, co zasiałeś.

A jednak w ten sposób wielu w nas postępuje tak w codziennym życiu a zwłaszcza w duchowym życiu. Czy wyobrażasz sobie kogoś, próbującego przechować ziemskie bogactwo bez planu. A jednak to jest dokładnie tym, co robimy z przechowywaniem Niebiańskiego bogactwa. **Ew. Mateusza 6:19-20** *Nie gromadźcie sobie skarbów na ziemi, gdzie je mól i rdza niszczą i gdzie złodzieje podkopują i kradną; 20 Ale gromadźcie sobie skarby w niebie, gdzie ani mól, ani rdza nie niszczą i gdzie złodzieje nie podkopują i nie kradną.*

Wielu **z nas zмага się, ponieważ nie nauczyliśmy się pierwszej zasady siania i żęcia**. Zbyt często patrzymy się na człowieka, który jest zamożny i mówimy: „on jest oszustem i dlatego jest taki bogaty.” Częściowo to może być prawdą, lecz powodem, dlaczego ten mężczyzna jest bogaty, jest to, iż on zastosował zasadę siania i żęcia, czego tak wielu nie chce zrobić. On miał w planie osiągnąć bogactwo i poświęcił

się do tego planu, tak że całe jego życie zaczęło się toczyć wokół tego planu, i dlatego on żał to, co posiał.

Nie zazdroszczę ani chwili tym, którzy pracowali bardzo ciężko na to, co posiadają. Oni zasługują na to. Ale, żał mi ich tak samo, jak żał mi biednego farmera, któremu grad albo tornado zniszczyło plon. Wielu z nich, jeśli nie większość z tych, którzy są bardzo bogaci, przechowywali swój skarb na niewłaściwym miejscu. Ponieważ oni potrafią cieszyć się tym, co posiali, tylko przez chwilę. Dlatego, chcę tego, co nie zardzewieje i mole nie zjedzą. Pragnę tego, co naprawdę pozostanie przy mnie poprzez całą Wieczność. A Jezus powiedział nam, jeśli *„będziemy najpierw szukać Królestwa Bożego, wtedy wszystko inne będzie nam dodane.”* Zatem, co będzie nam dodane? Otwórzmy swoje Biblie w: **Ew. Mateusza 6:24-27**. Chcę, abyście zauważyli to, iż jest nam powiedziane, *abyśmy nie troszczyli się o pewne sprawy*. Więc On nie mówi nam, że one nie są dla nas ważne, lecz nasza myśl odnośnie tych spraw musi być kierowana, nie do tych spraw, lecz do Królestwa Bożego, skąd pochodzą wszystkie dobre rzeczy. Mówiąc inaczej, Jezus mówi im, że mają skupiać się na rzeczach właściwych. To jest ta sama zasada, jaką widzimy w radzeniu sobie z biednymi w bardzo zacofanych krajach. Ludzie głodują na śmierć, a nam jest ich żal, lecz jeśli karmimy ich, wtedy oni zawsze będą zależni od nas. *Lecz jeśli nauczymy ich, jak siać i żąć, wtedy nauczą się, jak zatroszczyć się o siebie*. Dlatego patrzmy się na to w należyтым skupieniu. On powiedział; nie troszczcie się o te specyficzne sprawy. Nie troszczcie się o to, o jecie, lub o szczególne ubieranie się, które jest potrzebne, lecz skupiajcie się *na tym, skąd* te sprawy pochodzą a potem zawsze będziecie mieli obfity plon. Nauczcie się siać, a będziecie także żąć.

2 Koryntian 7:7-10 *Każdy człowiek – jako umyślił w swoim sercu (więc niech da – niech posieje), nie z żalem albo z konieczności: bo Bóg miłuje ochotnego dawcę.* (To przypomina mi tutaj człowieka, którego rodzina miała słabe plony, a stawiali czoło srogiej zimie. Mieli tylko worek ziarna z tego biednego zbioru, a dzieci płakały, aby coś otrzymały do zjedzenia. Tata powiedział: jeśli tak zrobimy to pomrzemy. Przetrwali tę zimę, ale było to prawdziwe zmaganie, lecz kiedy nadeszła wiosna, ojciec zasiał nasiona, a to przyniosło hojny plon.) Zatem, Paweł mówi dalej: **(Wersja rozszerzona)** *A Bóg, który daje ziarno siewcy i chleb do jedzenia, także dostarczy i rozmnoży źródła do siania, i pomnoży owoce twej sprawiedliwości, co zamifestuje się w czynnej dobroci, łagodności i miłosierdziu, a tak będziemy wzbogaceni wszystkimi bogactwami w jakikolwiek sposób, iż będziecie hojni, a wasza hojność, kiedy jest kierowana przez nas, zrodzi dziękczynienie dla Boga.*

A więc widzimy, że musimy się właściwie skupiać i mieć właściwy plan, jeśli mamy zrodzić ogród w naszych myślach, zniwo Wiecznego błogosławieństwa. Jest nam przyobiecane, że Bóg, który dał nam przede wszystkim nasienie, *także rozmnoży to nasienie*, jeśli je właściwie posiejemy. **(NIV)** *On, który daje ziarno siewcy, i chleb do jedzenia, dostarczy także i powiększy wasze magazyny z nasieniem i zwiększy plon waszej sprawiedliwości. Będziecie wzbogaceni w jakikolwiek sposób,*

abyście byli hojni w każdej okazji, a przez nas wasza hojność przyniesie w wyniku dziękczynienie Bogu.

Wiemy, że nasienie jest zrodzone z Niego, i dlatego jest we wszystkim, co będziemy kiedykolwiek potrzebować do życia i zrodzenia charakteru, który jest na Jego Podobieństwo.

2 Piotra 1:2-4 *Łaska i pokój niech się wam rozmnożą przez poznanie Boga i Pana naszego, Jezusa Chrystusa. Boska jego moc obdarowała nas wszystkim, co jest potrzebne do życia i pobożności, przez poznanie tego, który nas powołał przez własną chwałę i cnotę, 4 Przez które darowane nam zostały drogie i największe obietnice, abyście przez nie stali się uczestnikami boskiej natury, uniknąwszy skażenia, jakie na tym świecie pociąga za sobą pożądliwość.*

Izajasz 60:21 *A twój lud będą stanowić tylko sprawiedliwi, na wieki posiadą ziemię jako latorośl zasadzona przeze mnie, dzieło moich rąk, aby się wstawić.* Czy widzicie cel w Jego sadzeniu?

Izajasz 61:3 *I będą ich zwać dębami sprawiedliwości, szczepem Pana ku jego wstąpieniu.* Dlatego celem, dlaczego zostało to zasiane przez Boga jest to, aby otrzymał Swoją Chwałę, co jest wyrażenie Jego myśli w pewnej postaci.

W **Efezjan 1:2-5** widzimy, że byliśmy w Chrystusie, zanim powstał świat, dlatego jesteśmy nasieniem, które było w Nim. A tutaj jest powiedziane, że kiedy jesteśmy ciągle w Nim, jesteśmy: „**Ubłogosławieni wszystkimi Duchowymi Błogosławieństwami w Niebiańskich Miejscach w Chrystusie.**” A potem on kontynuuje i mówi nam, że aby zrodzić nasiona, które były w Nim, musiał mieć plan.

W 5. wierszu jest nam powiedziane, **Przeznaczył nas dla siebie do synostwa przez Jezusa Chrystusa według upodobania woli swojej,** A to jest zgodnie z Jego Wolą lub planem, który On wyjaśnia dalej w wierszach **10-11**, gdzie mówi nam, iż **to się stanie zgodnie z Jego Zamiarem (Planem).**

Więc mam nadzieję, że rozumiecie doniosłość posiadania celu albo planu dla każdego nasienia myśli, które przyniesie plon. Aby żąć, musimy nie tylko siać, lecz musimy nauczyć się także, jak posiać. Ponieważ nie możesz posiać byle jak, a oczekiwać, że zbierzesz obfite, prawidłowe żniwo.

Izajasz 61:11 *Bo jak ziemia wydaje swoją roślinność i jak w ogrodzie kiełkuje to, co w nim zasiano, tak Wszechmocny Pan rozkrzewi sprawiedliwość i chwałę wobec wszystkich narodów.* Zatem ogród jest zaprojektowany w pewnym celu. Jak widzimy w **1 Mojżeszowej 1:11** że *wszystko zrodzi według swego własnego rodzaju lub natury.* Lecz jeszcze przedtem, niż widzimy, jak Bóg projektował prawo reprodukcji, on najpierw połączył to, co miało podobny charakter, a następnie było dane prawo reprodukcji.

Zwróćcie uwagę w 1. Mojżeszowej 1:9-10 widzimy, że wszystko tego samego rodzaju było zebrane razem, zanim prawo reprodukcji było przedstawione Jego Stworzeniu. Więc jeśli mamy być zdolni zrodzić w naszym ogrodzie myśli w taki sam sposób, jak Bóg zrodził w swoich myślach, musimy też naśladować jego Przykładu. Dlatego musimy posiadać zamiar i plan odnośnie spraw, które chcemy zasadzić i zebrać z nich plon. Nasze ogrody muszą mieć pewien porządek, jeśli oczekujemy na zbieranie dobrych i korzystnych plonów. Inaczej spędzisz cały swój czas, starając się uporządkować przede wszystkim to, co jest w twoim ogrodzie. Dopóki nasze myśli są bezcelowe, mogą zdryfować i nigdy nie zrodzą owocu. Myśli, które nie mają celu, łatwo upadają w trosce o życie i szukania przyjemności i innych spraw, które z łatwością obrabują cię o zwycięstwo Pokoju i Łaski, a będą prowadzić cię do życia słabości i uzalania się nad samym sobą. Zatem potrzebujemy mieć zamiar dla naszych myśli, a kiedy mamy myśli z jakimś zamiarem, powinniśmy wyruszyć za tym, co chcemy wykonać według naszego zamiaru.

Aby tak postąpić, nasz zamiar powinien być tym, co łączy nasze myśli z naszymi uczynkami, łącząc razem nasze ciało, ducha i duszę do jednej żywej istoty, skupionej na jednym celu.

Powinniśmy zrobić tak, żeby ten zamiar był naszym najwyższym obowiązkiem, i powinniśmy poświęcić się, aby wykonać ten zamiar, nie pozwalając na to, żeby nasze myśli zaczęły zastanawiać się nad krótkotrwałymi upodobaniami, pragnieniami i imaginacjami.

To jest Królewska droga do samokontroli i prawdziwej koncentracji myśli. A jeśli nawet będziecie ciągle zawodzić, żeby wykonać swój zamiar, co z pewnością nastanie, dopóki nie przekonasz swej słabości, siła charakteru uzyskana z tej woli będzie prawdziwą miarą sukcesu, a to ukształtuje nowy początkowy punkt dla przyszłej mocy i triumfu. Tylko popatrzcie się na Tomasza Edisona, on próbował prawie że 10 000 razy wynaleźć działającą żarówkę i w końcu udało mu się. Lecz co gdyby zatrzymał się po 9 999 razie? ***Edison mógł nabrać nowej otuchy (lub być zniechęconym) na końcu każdego dnia, lecz za każdym razem, kiedy do tego powrócił, nie załamywał się.***

Słowo zniechęcić pochodzi ze dwóch słów, które oznaczają utracić odwagę. Nie bądź zniechęcony, bądź odważny, rozważny i miej zamiar w swoim sercu, iż o czymkolwiek pomyślisz, co wykonasz, to dokończysz. Poza tym, czy nie jesteśmy przypodobani do obrazu Ojca? A czy On nie jest Autorem i Dokończycielem naszej Wiary. Czy On nie powiedział: „***To, co rozpocząłem w was, doprowadzę do końca.***”?

I znowu w kazaniu **Jahwe Jireh** on powiedział: „***Kiedy rozpoczniesz poszukiwać życia usłanego różami, schodzisz z drogi. Podoba mi się ten wiersz: Czy muszę być przenoszony do niebiańskiego domu na łożu usłanym różami, podczas gdy inni walczyli o zdobycie nagrody, i żeglowali po krwawych morzach? Nie, muszę walczyć, jeśli mam królować, dodaj mi odwagi, Panie.*** A potem inny wiersz mówi w następujący sposób: ***Wielomówny człowiek, a nie działający, jest***

podobny do ogrodu zarośniętego chwastami. A to właśnie staram się wam powiedzieć w tym poselstwie o ogrodzie myśli. Co mamy w naszym ogrodzie dzisiaj wieczorem, myśli z Zamiarem albo chwasty.

Potężny Zwycięzca Niedawno stałem w opactwie Westminster w Londynie, w Anglii, i widziałem portret poety Longfellowa, który napisał Psalm Życia, i rozmyślałem o tym wierszu:

*Nie mów mi w czarnym zwątpieniu,
Że życie jest próżnym snem, (tylko jedzenie, picie i bycie szczęśliwym).
Gdy duch drzemie w zniechęceniu,
Wszystko naonczas jest mu złem.*

*Życie prawdą! – Nasze życie
To nie śmierci wiecznej próg,
„Z prochu jesteś i w proch się obrócisz“
To nie było powiedziane duszy.*

*Życie wielkich nam przykładem,
Że jak oni możemy żyć,
I, wstępując nam ich śladem,
W księdze dziejów możemy ryć.
Niezatarte nasze czyny
Może w ciemną zwątpień noc
Rozbitkowi w walk godziny
Tchną do nowych czynów moc.*

*W pole życia, gdzie człek kreśli
Niezliczoną czynów moc,
Nie idź słaby i bez myśli...
Bohaterem bądź w walk noc.*

a w kazaniu **Idźmy obudzić Jezusa** on powiedział: *Nie bądź jak głupie, prowadzone wszędzie bydłę. Uwierzmy, bądźmy bohaterami walki.*

Izajasz 58:11 *I Pan będzie ciebie stale prowadził i nasyci twoją duszę nawet na pustkowiach, i sprawi, że twoje członki odzyskają swoją siłę, i będziesz jak ogród nawodniony i jak źródło, którego wody nie wysychają.*

Ludzie, którzy nie mają głównego celu w życiu, stają się w łatwy sposób ofiarą małych, niepokojów, fobii, i trosk o życie, a to prowadzi do uzalania się nad samym sobą, wszystko, wskazuje na słabość, prowadzi do słabości, tak pewnie jak rozmyślnie grzechy; błąd, nieszczęście i przegrana. Bo słabość nie wytrzyma w świecie, gdzie diabeł chodzi jako lew ryczący, szukając kogo by pożreć. Tak jak w przyrodzie, stado wilków zazwyczaj szuka najsłabszą owieczkę lub oddalającą się od stada, a tak samo diabeł wyszukuje najsłabszego z trzody, żeby go pożreć. Dlatego powinniście mieć zamiar w sercu, i skierować swój wzrok na jego osiągnięcie. Ten cel powinien być centrum uwagi waszej istoty. A cel ma odbijać czas, w którym żyjemy. Nawet Bóg ma

zamiar, żeby prowadzić i kierować wszystkie Swoje myśli. Bo nasze myśli bez celu tylko zdryfują. Kiedy masz zamiar, kierujący twoimi myślami, masz więź kontrolną twego myślenia, która kieruje twoimi uczynkami a także twoją mową. **Izajasz 14:24** *Przysiągł Pan Zastępów, mówiąc: **Jak pomyślałem, tak się dzieje, i jak postanowiłem, tak się staje.***

Następnie musimy wypielić wszystkie nasiona, które nie są w naszym żądanym zbiorze. Jeśli wyrastają chwasty, musimy usunąć je, zanim zajmą cały nasz ogród. To musi być czynione regularnie, bo jeśli tego zaniedbamy, pozwalamy im rosnąć i wykorzystywać substancje odżywcze przeznaczone dla uprawianych roślin, a potem one zaduszą życie uprawianych przez nas roślin, wstrzymując ich dojrzewaniu. **Ew. Mateusza 13:22-23** *A posiany między ciernie, to ten, który słucha słowa, ale umiłowanie tego świata i ułuda bogactwa zaduszają słowo i plonu nie wydaje. 23 A posiany na dobrej ziemi, to ten, kto słowa słucha i rozumie; ten wydaje owoc: jeden stokrotny, drugi sześćdziesięciokrotny, a inny trzydziestokrotny.*

Silny człowiek nie może pomóc osobie słabszej, która nie chce, aby pomagano jej. A nawet wtedy słaby człowiek musi stać się silniejszym samodzielnie, bo musi własnym wysiłkiem rozwinąć siłę, którą podziwia u innych. **Nikt inny jak tylko on sam może zmienić swój stan.** On tylko może powstać, zwyciężać i osiągać cel przez zmobilizowanie się w swoich myśli. On tylko może pozostać słabym, nędznym, mizernym tylko wtedy, kiedy wzbrania się przed zmobilizowaniem swoich myśli. Arnold Schwarzenegger rozpoczął jako wysoki, wychudły słabeusz, ale był zdeterminowany, aby zmienić swoją sytuację i pracował i pracował, dopóki jego mięśnie nie zaczęły rosnąć, co wielu ludziom nie przyszło nawet do głowy. Lecz on miał zamiar, a jego zamiar połączył się z jego myślami i powstała ikona amerykańskiego bohatera. Jestem pewny, że nie miał zielonego pojęcia, kiedy rozpoczął to, że będzie pewnego dnia mieszkał w Ameryce. Jednak okoliczności, które zostały stworzone przez wyostrenie wysiłku, wytworzyły drogę, na jakiej on jest dzisiaj.

Aby tak postąpić, jego zamiar musiał połączyć się z jego myślami, energią, działaniem, a dlatego, że łączył ciało i duszę do jednej żywej istoty, skoncentrował się na tej jednej rzeczy.

2 Tymoteusza 1:12 *Z tego też powodu znoszę te cierpienia, ale nie wstydzę się, gdyż wiem, komu zawierzyłem, i pewien jestem tego, że **On mocen jest zachować to, co mi powierzono, do owego dnia.*** Ty jesteś tym, który zobowiązuje się.

E-35 Bóg w Swoim Słowie 57-0327 *Dzisiaj wieczorem nagrywacie mnie. Nie przepraszam za tę wypowiedź, którą zamierzam powiedzieć. Wierzę i mogę udowodnić, że **właściwe umysłowe nastawienie względem każdej Bożej obietnicy wypełni ją.** Absolutnie tak. Właściwe mentalne nastawienie, lecz musisz mieć właściwe nastawienie. **To właśnie nastawienie przynosi wyniki.** Jeżeli powiecie: „Tak, tak, wierzę temu, lecz teraz nie jestem pewien tego.” **To nie jest właściwe nastawienie.***

Właściwe nastawienie ma przyjąć to, i powie „TAK MÓWI PAN”. To jest właściwe.

Co myślicie o Chrystusie? 53-1213M 15 Potem przesadzicie go przed dom i on po prostu rośnie dalej. Lecz wy możecie chwalić Boga już wtedy, gdy otrzymacie ten żołądź. Czy się to zgadza? Ponieważ wy już macie drzewo. Czy to prawda? Więc kiedy Bóg powiedział: „Jam jest Pan, który cię uzdrawiam”, zacznijcie Go tylko uwielbiać. Wy je macie; wy je macie w tej chwili. **16** Mówisz: „Otóż, ja nie widzę żadnych rezultatów”, lecz to nie gra żadnej roli, masz je mimo wszystko. Rozumiesz? Ponieważ **Słowo Boże jest Nasieniem**. Czy to prawda? I my zostaliśmy posiani nieskazitelnym Nasieniem Bożym. Rozumiecie? Ono nie może zginąć; jest nieskazitelne. I ja – oto jest zdanie, które zazwyczaj mówię podczas usługi uzdrawiania: „Właściwe mentalne nastawienie do każdej Bożej obietnicy, doprowadzi ją do urzeczywistnienia”. Rozumiecie? Ponieważ to jest nasienie. Ono się musi urzeczywistnić.

Boże przymierze z Abrahamem 56-0223 **Co robicie? Zasiejecie pszenicę do gleby i powierzycie ją Bogu, a Bożym obowiązkiem jest dopilnować, żeby rosta. Tak samo postępujesz z Nasieniem Bożym. Słuchajcie mnie, każdy... Właściwe nastawienie umysłu do każdej Bożej obietnicy urzeczywistni ją. Nie dbam o to, co to jest, jeśli możesz mieć właściwe nastawienie myśli względem tej obietnicy. Bo jego obietnica... „Każde Boże Słowo,” powiedział Jezus, „Słowo jest Nasieniem”. A każde nasienie jest obietnicą. A jeżeli potrafisz te nasiona posiać w swoim sercu, nie ważne w jakim celu, Bóg uczci to, a to zrodzi to, co było przyobiecane. O, moi drodzy.**

Jego słuchajcie 57-0519A Jest coś w czytaniu Słowa, co jest wieczne. Każdy chrześcijanin powinien czytać Słowo każdego dnia, ponieważ Jezus powiedział: „Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem wychodzącym z ust Bożych.” A ja pragnę powiedzieć to samo: Pamiętajcie, że każda obietnica w tej Biblii jest dobra, i będzie dotrzymana zgodnie z przykładem, a Bożym obowiązkiem wobec Jego obietnicy jest wypełnienie jej, jeśli będziesz mieć właściwe umysłowe nastawienie. Bóg wypełni każdą Boską obietnicę w Słowie, jeśli będziesz posiadać właściwe nastawienie umysłu. Myślcie o tym. Bo to właśnie Ziarno posiał siewca. A Ono jest Życiem.

Wewnętrzna zasłona 56-0121 Istnieje intelektualna wiara. A istnieje wiara pochodząca z serca. Pewien stary niewierzący powiedział parę lat temu: „Kiedy Biblia powiedziała: „O czym myśli człowiek w sercu swoim...” On powiedział: „To jest wariactwo. W sercu nie ma zdolności umysłowych.” Powiedział: „Myślicie za pomocą umysłu. Nie ma zdolności umysłowych w sercu..” Lecz w ubiegłym roku stwierdzili, że są w błędzie. Bóg miał rację. Właśnie w sercu, w centrum serca jest mały przedział, gdzie nie ma nawet komórki krwi. Nie ma tego w sercu zwierzęcia, jest to tylko w sercu człowieka. A oni mówią: to jest miejsce zamieszkania mieszkańca duszy. Dusza żyje w sercu. Mimo wszystko, Bóg miał rację, kiedy On powiedział: „Jak człowiek myśli w sercu swoim, takim jest.”

Patrząc się na niewidzialne 59-0410 Około cztery lata temu w Chicago czytałem wspaniałą nagłówek w gazecie o tym, że medyczna nauka odkryła mały przedział w

ludzkim sercu, w którym nie ma nawet ani jednej komórki. Nie znaleźli tego w organizmie zwierzęcia, tylko w ludzkim ciele, w ludzkim sercu. I oni powiedzieli: „**To musi być miejsce przebywania duszy.**” **Więc jak człowiek myśli w sercu swoim, takim jest. Patrzycie się oczami, lecz rozumiecie sercem.**

Bóg jest swoim własnym wykładowcą 64-0205 Mając na myśli „**atrybuty**”, **to były Jego myśli. A słowo jest wyrażoną myślą.** A potem to było w Jego myślach. A kiedy On powiedział: „**Niechaj powstanie**”, i stało się... „**Niechaj będzie**” i było. **Pamiętajcie, wy chrześcijanie byliście jego myślami, zanim powstał świat. A wy jesteście manifestacją jego myśli.** Zanim nawet powstał świat, byliście w Chrystusie (amen), w Bogu na początku.

Paradoks 64-0206B **Jeśli jesteśmy synami Bożymi, atrybutami Jego myśli przed założeniem świata, będziemy myśleć tak samo jak On.** I pamiętajcie, bracia, **On jest Słowem. Rozumiecie?**

Identyfikacja 64-0216 **Potem widzicie, Bóg zstąpił w dół. A Charakter Boży był w Chrystusie.** On był Odbiciem. On był widzialnym Bogiem: **zauważcie, Bóg stał się widzialny. Na początku był Bóg. On był nawet Bogiem potem. Nie, Bóg jest obiektem oddawania czci. On był jedynie wieczny, a w Nim były atrybuty. A te atrybuty były myślami.** A te myśli zostały wyrażone w słowach, a słowa zmanifestowały się.

Kim jest ten Melchisedek? 65-0221E **Tak więc na początku Bóg mieszkał sam, ze swoimi atrybutami, jak o tym mówiłem dzisiajszego poranka. To są Jego myśli.** Nie było niczego, tylko sam **Bóg, ale On miał pewne myśli.**

Podobnie jak wielki architekt potrafi usiąść i wyrysować w swoich myślach to, co zamierza zbudować. Otóż on nie może niczego stworzyć. Może tylko wziąć pewne rzeczy stworzone i nadać im inną postać, gdyż jedynym, kto potrafi stwarzać, jest Bóg. Ale on ma pewne myśli na temat tego, co zamierza uczynić. **To są jego myśli, jego pragnienia. Najpierw jest to myślą, a kiedy on to wypowie, staje się to słowem. A słowo jest...**

47 **Myśl wypowiedziana staje się słowem.** Wyrażona myśl jest słowem, ale najpierw musi być myśl. **Są więc pewne Boże cechy, Jego atrybuty. Potem one stają się myślą, a następnie słowem.**

Niewidzialne połączenie Oblubienicy 65 **W pierwszym rozdziale Ew. Jana on powiedział: „Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga, a Bogiem było Słowo.”** A ono ciałem się stało i zmanifestowało się pośród nas. **Chrystus był żywym Słowem. On zawsze był Słowem; On ciągle jest Słowem; On zawsze będzie Słowem. On był jedyną manifestacją atrybutów Boga, bo On był Synem Bożym, a każdy syn jest atrybutami swego ojca. A tak samo, jak byłeś w genach swego ojca, w ciele twego ojca, kiedy on był młodym chłopcem, ty byłeś w nim... Byłeś w nim, jednak nie mógł mieć żadnej społeczności z tobą, ponieważ nie znał ciebie. Lecz później poprzez łono matki byłeś zrodzony na tę ziemię i wyrosłeś na podobieństwo swego ojca; potem on mógł mieć**

społeczność z tobą. A tak samo wy byliście synami i córkami Boga. **Bo wy jesteście fizyczną manifestacją atrybutów, które były w Bogu na początku.** Bo istnieje tylko jedna forma Wiecznego Życia, a to byłeś ty przed... Niczego nie wiesz o tym, ani nie wiedziałeś, kiedy byłeś w swoim ziemskim ojcu. **Ale jesteś zmanifestowanym na Jego podobieństwo;** na Boży obraz zostałeś utworzony, a byłeś zmanifestowany dla chwały i społeczności z Bogiem. A dlatego, **tak pewnie, jak twoje geny były w ojcu, zanim urodziłeś się w naturalny sposób, twoje duchowe geny były w Bogu, ponieważ jesteś wyrażeniem atrybutów Jego myśli sprzed założenia świata.** To się zgadza. Nie może to być inaczej. To prawda.

Módlmy się...